

UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny sprawy:

Produkt leczniczy A. R. jest lekiem na odchudzanie. W składzie zawiera substancję czynną fenterminę, która jest substancją psychotropową z grupy IV-P wymienioną w ustawie z dnia 20 marca 2009 roku o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Jej oddziaływanie objawia się przede wszystkim pobudzeniem psychomotorycznym, zmniejszeniem łaknienia i zapotrzebowania na sen. Silnie uzależnia psychicznie, ze względu na działanie zwiększające aktywność i wydolność psycho-fizyczną, a także skuteczne stymulowanie odchudzania. Lek ten nie jest dopuszczony do obrotu na terenie P.. Zgodnie z art. 69 ustawy Prawo farmaceutyczne posiadanie produktów leczniczych niedopuszczonych do obrotu na terenie kraju na własne potrzeby jest dozwolone jeśli nie przekracza pięciu opakowań i nie wymaga zgody ministra właściwego do spraw zdrowia.

Dowód: informacja (...) (k. 447), opinia (...) Instytutu (...) (k. 598-602), opinia biegłego z zakresu kryminologii z zakresu slangu narkotykowego i przestępczości narkotykowej (k. 1446-1449).

Lek A. R. jest dopuszczony do obrotu na terenie R. C..

W drugiej połowie (...) syn E. M. (1) P. postanowił wspólnie z J. S. (1) nabywać w aptekach na terenie R. C. lek o nazwie A. (...), a następnie sprzedawać go w P.. Żadne z nich nie występowało o zezwolenie na sprzedaż leku na terenie P..

M. P. (1) poprosił swoją matkę, żeby założyła rachunek bankowy, z którego będzie mógł korzystać. W dniu 16 października 2009 roku E. M. (2) zawarła umowę na otwarcie rachunku bankowego o nr (...) w E., a następnie przekazała synowi kody dostępu do rachunku, oraz także otrzymaną kartę bankomatową wraz z numerem (...).

Dla celów działalności, M. P. (1) w Urzędzie Poczty w O. założył (...) Dane skrytki były podawane jako adres nadawcy, wobec czego, nieodebrane przesyłki były kierowane nie na adres zamieszkania M. P. (1) czy J. S. (1), a na adres skrytki pocztowej.

Początkowo sprzedaż leku A. R. M. P. (1) zajmował się z J. S. (1). Zakupiony lek sprzedawali poprzez ogłoszenie internetowe, w którym zamieścili numer telefonu pod którym można było zamówić lek. Zainteresowani nabyciem leku kontaktowali się z M. P. (1) lub z J. S. (1), z którymi uzgadniali ilość leku jaką chcą nabyć i jego cenę. Lek można było nabyć opłacając go z góry przelewem na rachunek bankowy, lub płacąc za przesyłkę przy odbiorze.

Dowód: protokół zatrzymania rzeczy (k. 5-8), protokół przeszukania skrytki pocztowej (k. 25-30), protokoły komisijnego otwarcia przesyłek i korespondencji (k. 33-46, 179-195), potwierdzenie wpłaty (k. 1322), specyfikacja zawartości przesyłki (k. 1325), wykaz przesyłek pocztowych (k. 1328-1346), pismo (...) Bank-informacje dotyczące rachunku bankowego (k. 169-178), wyjaśnienia oskarżonej E. M. (k. 1230-1232, 1248-1249, 1266, 1651-1653) i oskarżonego J. U. (k. 1258-1260, 1271-1272, 1653-1655), częściowe wyjaśnienia J.-S. (k.1240-1243, 1253-1254, 1276-1279), zeznania świadków K. N. (k. 10-11, 1664-1665), L. Ł. (k. 73-74), M. C. (1) (k. 78-79), D. S. (k. 83-84), I. S. (1) (k. 89), D. J. (1) (k. 83-94), E. T. (k.98-99), J. B. (1) (k.103-104), M. C. (2) (k.108), E. L. (k.112-113), G. R. (k. 117-118), D. P. (1) (k.122-124), S. K. (1) (k. 128-129), P. O. (1) (k. 132-133), B. K. (1) (k.136-137), M. A. (k.140), J. C. (1) (k. 143-144), M. M. (1) (k. 145), L. M. (1) (k. 150-151), M. S. (1) (k. 155-156), A. B. (1) (k. 159), M. B. (1) (k. 160), M. K. (1) (k. 166-167), B. K. (2) (k. 200), B. D. (1) (k. 208-209), A. H. (1) (k. 216), E. C. (1) (k. 220), N. Ś. (k. 226), A. T. (1) (k. 230-231), A. O. (1) (k. 236-237), J. W. (1) (k. 322), E. M. (4) (k. 327), S. B. (k. 332-333), J. K. (1) (k. 337-338), A. Ł. (k. 354), J. L. (1) (k. 361), K. K. (1) (k. 365-366), M. K. (2) (k. 369-370), L. B. (k. 374), A. N. (1) (k. 378-379), A. G. (1) (k. 380-381), B. H. (k. 385-386), M. L. (1) (k. 390-391), A. D. (1) (k. 396), E. B. (1) (k. 400-401), C. S. (k. 405), M. M. (2) (k. 409-410), A. W. (1) (k. 413), M. S. (2) (k. 417-418), K. P. (1) (k. 425), A. S. (1) (k. 429), D. G. (1) (k. 430), U. K. (k. 434), K. Z. (1) (k. 438-439), B. R. (k. 443-444), J. F. (k. 447-448), E. S. (1) (k. 452-453), M. K. (3) (k. 456-457), R. M.

(k. 461), D. J. (2) (k. 465-466), D. K. (1) (k. 467-468), A. K. (1) (k. 472), K. K. (2) (k. 475), A. K. (2) (k. 485-486), I. W. (1) (k. 489), E. S. (2) (k. 493-494), I. P. (1) (k. 499-500), M. T. (1) (k. 504-505), K. T. (k. 508-509), K. R. (k. 512-513), A. W. (2) (k. 517), J. M. (k. 524), K. K. (3) (k. 531), M. C. (3) (k. 535-536), M. T. (2) (k. 540-541), J. L. (2) (k. 545-546), A. T. (2) (k. 549), J. H. (k. 553), J. B. (2) (k. 557-558), K. P. (2) (k. 562-563), D. P. (2) (k. 564-565), I. W. (2) (k. 570), A. K. (3) (k. 574-575), R. B. (k. 578-579), A. M. (1) (k. 580-581), J. S. (2) (k. 585-587), D. M. (1) (k. 591-592), A. D. (2) (k. 596-597), K. K. (4) (k. 606), I. M. (1) (k. 615-616), E. K. (1) (k. 620), M. K. (4) (k. 624), I. S. (2) (k. 629-630), M. J. (k. 632-633), J. R. (1) (k. 638-639), I. O. (k. 643-644), E. K. (2) (k. 645-646), M. M. (3) (k. 651), D. K. (2) (k. 656-657), M. D. (1) (k. 661), B. K. (3) (k. 665-666), I. K. (k. 667-668), A. K. (4) (k. 672-673), A. G. (2) (k. 674-675), J. K. (2) (k. 679-681), A. Š. (k. 685-686), J. I. (k. 689-690), M. F. (k. 695-696), W. T. (k. 700), A. G. (3) (k. 704-705), A. P. (1) (k. 709), K. S. (1) (k. 713), S. J. (k. 717), A. S. (2) (k. 721-722), R. R. (1) (k. 726-727), S. P. (k. 732-733), A. M. (2) (k. 736-737), S. K. (2) (k. 741-742), J. O. (k. 746), A. G. (4) (k. 751-752), A. S. (3) (k. 757), M. K. (5) (k. 759), W. P. (k. 761-762), J. S. (3) (k. 771-772), M. B. (2) (k. 773-774), J. K. (3) (k. 775-776), E. S. (3) (k. 780), E. K. (3) (k. 784-785), J. W. (2) (k. 786-787), E. M. (5) (k. 791-792), K. K. (5) (k. 796-797), J. P. (1) (k. 798-799), G. N. (k. 803), B. A. (k. 810-811), I. M. (2) (k. 813), E. G. (1) (k. 817), J. Š. (k. 821), B. K. (4) (k. 826-827), M. K. (6) (k. 831-832), B. G. (k. 836-837), J. P. (2) (k.) 841-842, H. R. (k. 852-853), D. B. (k. 857), J. K. (4) (k. 861), D. T. (k. 863), B. B. (k. 867-868), D. M. (2) (k. 872-873), K. M. (1) (k. 877-878), G. D. (k. 882-883), D. K. (3) (k. 887), A. G. (5) (k. 891), A. D. (3) (k. 893), I. J. (1) (k. 894), K. K. (6) (k. 898-899), K. G. (k. 900-901), M. S. (3) (k. 905), R. S. (k. 909-910), B. L. (k. 914-915), S. K. (3) (k. 919), L. M. (2) (k. 922-923), A. P. (2) (k. 926-927), A. L. (k. 931-932), L. Z. (k. 938), M. D. (2) (k. 940-941), K. S. (2) (k. 945), K. W. (k. 950-951), J. S. (4) (k. 960), E. B. (2) (k. 961-962), W. K. (k. 963), D. G. (2) (k. 981), S. S. (k. 985), J. S. (5) (k. 989), J. C. (2) (k. 993-994), A. Z. (k. 998-999), K. B. (k. 1000-1001), S. Š. (k. 1005-1006), D. P. (3) (k. 1010-1011), B. D. (2) (k. 1015-1016), A. B. (2) (k. 1017-1019), B. K. (5) (k. 1020-1022), D. R. (k. 1033), R. R. (2) (k. 1039), B. W. (k. 1041), I. P. (2) (k. 1045), A. S. (4) (k. 1046), M. O. (k. 1051), A. K. (5) (k. 1054-1055), P. D. (k.1057), K. P. (3) (k. 1061-1062), E. G. (2) (k. 1065-1066), A. B. (3) (k. 1068-1069), J. S. (6) (k. 1073- 1074), J. P. (3) (k. 1079-1080), J. R. (2) (k. 1082-1083), J. S. (7) (k. 1090-1092), T. P. (k. 1096-1097), B. M. (1) (k. 1101-1102), D. M. (3) (k. 1108-1109), K. M. (2) (k. 1111-1112), K. M. (3) (k. 1113-1114), K. C. (k. 1123-1124), M. Ž. (k. 1125-1126), E. S. (4) (k. 1127), M. R. (k. 1128), J. W. (3) (k. 1129), S. M. (k. 1130-1131), M. K. (7) (k. 1134), P. S. (k. 1135), M. G. (k. 1136), A. S. (5) (k. 1151-1152), A. H. (2) (k. 1156-1158), M. S. (4) (k. 1162), S. C. (k. 1166-1167), B. N. (k. 1169-1170), E. B. (3) (k. 1367-1368), K. K. (7) (k. 1381), G. M. (k. 1382), P. B. (k. 1391-1392), M. S. (5) (k. 1396), B. M. (2) (k. 1397), J. K. (5) (k. 1399-1400), M. L. (2) (k.1402- (...)), T. T. (k. 1404-1405), M. W. (k. 1407), B. Z. (k. 1418-1419), M. K. (8) (k. 1468-1469), M. T. (3) (k. 1488-1490), K. K. (8) (k. 1492-1493), M. P. (2) (k. 1498-1499), P. O. (2) (k. 1500-1502), A. K. (6) (k. 1504-1505), A. P. (3) (k. 1507-1508), A. O. (2) (k. 1510-1511), K. M. (4) (k. 1512-1513), C. G. (k. 1518-1519), I. B. (k. 1520-1521), G. A. (k.1522-1523), A. N. (2) (k. 1525-1526) i K. P. (4) (k.766-767, 1665-1666).

Jednym z klientów M. P. (1) i J. S. (1) był J. U. (2), który był funkcjonariuszem Policji Słowackiej. J. U. (2) z uwagi na znaczną nadwagę i obawę utraty pracy ze względu na niewystarczającą sprawność fizyczną, szukał sposobu szybkiej utraty wagi ciała. W czerwcu 2010 roku na jednej ze stron internetowych znalazł ogłoszenie wystawione przez M. P. (1) i skontaktował się z nim przy pomocy podanego na niej nr telefonu. Na pierwszą transakcję umówili się w C. Czeskim. J. U. (2) udał się tam z kolegą. W związku z tym, że lek przynosił oczekiwane efekty, J. U. (2) nabył go jeszcze dwa lub trzy razy, także dla swoich kolegów.

Dowód: wyjaśnienia J. U. (k. 1258-1260, 1271-1272, 1653-1655).

W listopadzie 2010 roku E. M. (2) wróciła z pracy w Grecji.

Dowód: wyjaśnienia E. M. (2) (k. 1230-1232, 1248-1249, 1266, 1651-1653).

W trakcie jednego z transportów leku na granicy (...)Czeskiej, M. P. (1) został zatrzymany przez funkcjonariuszy Straży Granicznej. Po tym wydarzeniu do transportu leku przez granicę zaangażował J. U. (2), a następnie do pomocy J. S. (1) swoją matkę-E. M. (2). Sam natomiast wyjechał z kraju ukrywając się przed organami ścigania. J. S. (1) w dalszym ciągu organizowała druki recept, które następnie wypełniała nieprawdziwymi danymi i opieczęto wywała fałszywymi pieczętkami. M. P. (1) przyjmował zamówienia od chętnych na nabycie leku A. R. Zamówienia przyjmowała także

J. S. (1) i E. M. (2). E. M. (2) i J. S. (1) zajmowały się zakupem wspomnianego leku na terenie R. C., przewoziły go do P., przyjmowały zamówienia od klientów, pakowały przesyłki i wysyłały do klientów. Zdarzało się, że J. S. (1) osobiście doręczała przesyłki podając się za kuriera. Po zakup leku A. R. E. M. (2) jeździła z J. S. (1) samochodem, którym kierowała M.. Także ona dokonywała zakupu tabletek w aptekach w C., podczas gdy E. M. (2) czekała na nią w samochodzie. Przed zakupem tabletek wspólnie ustalały z M. P. (1) wielkość i wartość zamówienia, a następnie E. M. wypłacała pieniądze na zakup leku z konta w (...) i wymieniała je w kantorze na korony, po czym dawała je J. S. (1). Do zakupu tabletek dochodziło zawsze w C. Czeskim. Zgromadzenie leku w ustalonej ilości trwało zwykle około 2 godzin. Jedno opakowanie kosztowało 740-750 koron. Po skompletowaniu zamówienia J. J.-S. kontaktowała się z J. U. (2), który przewoził lek przez granicę i zawoził go w pierwszym okresie współpracy do K., a w późniejszym czasie do C., gdzie na parkingu hipermarketu (...) oddawał J. J.-S. przywieziony towar. E. M. miała świadomość, że lek A. R. nie jest dopuszczony do sprzedaży na terenie P., a jego sprowadzanie z za granicy w ilościach przekraczających ilość leku przeznaczoną na własny użytek, jest niezgodne z prawem. Sama nie występowała także o pozwolenie na wprowadzanie leku do obrotu. Za transport z J. U. (2) rozliczała się J. J.-S., otrzymywał wynagrodzenie w kwocie około 200 euro. Po przekazaniu tabletek, J.U. wracał na Słowację, a E. M. i J. J.-S. jechały do lokalu mieszkalnego wynajmowanego przez J. J.-S. znajdującego się przy ul. (...) w C., gdzie składały przywieziony towar.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonej E. M. (k. 1230-1232, 1248-1249, 1266, 1651-1653), i oskarżonego J. U. (k. 1258-1260, 1271-1272, 1653-1655), częściowe wyjaśnienia J.-S. (k.1240-1243, 1253-1254, 1276-1279).

W opisany wyżej sposób w okresie od 16 listopada 2009 roku do 10 czerwca 2010 roku lek A. R. zamówili u oskarżonych: L. Ł., M. C. (1), D. S., I. S. (1), D. J. (1), E. T., J. B. (1), M. C. (2), E. L., G. R., D. P. (1), S. K. (1), P. O. (1), B. K. (1), M. A., J. C. (1), M. M. (1), L. M. (1), M. S. (1), A. B. (1), M. B. (1), M. K. (1), B. K. (2), B. D. (1), A. H. (1), E. C. (1), N. Ś., A. T. (1), A. O. (1), J. W. (1), E. M. (4), S. B., J. K. (1), A. Ł., J. L. (1), K. K. (1), L. B., A. N. (1) A. G. (1), B. H., M. L. (1), A. D. (1), E. B. (1), M. M. (2), A. W. (1), M. S. (2), K. P. (1), A. S. (1), D. G. (1), U. K., K. Z. (1), B. R., J. F., E. S. (1), M. K. (3), R. M., D. J. (2), D. K. (1), A. K. (1), K. K. (2), A. K. (2), I. W. (1), E. S. (2), I. P. (1), M. T. (1), K. T., K. R., A. W. (2), J. M., K. K. (3), M. C. (3), M. T. (2), J. L. (2), A. T. (2), J. H., J. B. (2), K. P. (2), D. P. (2), I. W. (2), A. K. (3), R. B., A. M. (1), J. S. (2), D. M. (1), A. D. (2), K. K. (4), I. M. (1), E. K. (1), M. K. (4), I. S. (2), M. J., J. R. (1), I. O., E. K. (2), M. M. (3), D. K. (2), M. D. (1), B. K. (3), I. K., A. K. (4), A. G. (2), J. K. (2), A. Ś., J. I., M. F., W. T., A. G. (3), A. P. (1), K. S. (1), S. J., A. S. (2), R. R. (1), S. P., A. M. (2), K. P. (4), S. K. (2), J. O., A. G. (4), A. S. (3), M. K. (5), W. P., J. S. (3), M. B. (2), J. K. (3), E. S. (3), E. K. (3), J. W. (2), E. M. (5), K. K. (5), J. P. (1), G. N., B. A., I. M. (2), E. G. (1), J. Ś., B. K. (4), M. K. (6), B. G., J. P. (2), H. R., D. B., J. K. (4), D. T., B. B., D. M. (2), K. M. (1), G. D., D. K. (3), A. G. (5), A. D. (3), I. J. (1), K. K. (6), K. G., M. S. (3), R. S., B. L., S. K. (3), L. M. (2), A. P. (2), A. L., L. Z., M. D. (2), K. S. (2), K. W., J. S. (4), E. B. (2), W. K., D. G. (2), S. S., J. S. (5), J. C. (2), A. Z., K. B., S. Ś., D. P. (3), B. D. (2), A. B. (2), B. K. (5), D. R., R. R. (2), B. W., I. P. (2), A. S. (4), M. O., A. K. (5), P. D., K. P. (3), E. G. (2), A. B. (3), J. S. (6), J. P. (3), J. R. (2), J. S. (7), T. P., B. M. (1), D. M. (3), K. M. (2), K. M. (3), K. C., M. Ż., E. S. (4), M. R., J. W. (3), S. M., M. K. (7), P. S., M. G., A. S. (5), A. H. (2), M. S. (4), S. C., B. N., E. B. (3), K. K. (7), G. M., P. B., M. S. (5), B. M. (2), J. K. (5), M. L. (2), T. T., M. W., B. Z., M. K. (8), M. T. (3), K. K. (8), M. P. (2), P. O. (2), A. K. (6), A. P. (3), A. O. (2), K. M. (4), C. G., I. B., G. A. i A. N. (2).

Dowód: protokół zatrzymania rzeczy (k. 5-8), protokół przeszukania skrytki pocztowej (k. 25-30), protokoły komisijnego otwarcia przesyłek i korespondencji (k. 33-46, 179-195), potwierdzenie wpłaty (k. 1322), specyfikacja zawartości przesyłki (k. 1325, wykaz przesyłek pocztowych (k. 1328-1346), wykaz połączeń telefonicznych (k. 65 i 67), protokół zatrzymania rzeczy (k.1315-1316), protokół oględzin (k. 1318-1321), zeznania świadków: L. Ł. (k. 73-74), M. C. (1) (k. 78-79), D. S. (k. 83-84), I. S. (1) (k. 89), D. J. (1) (k. 83-94), E. T. (k.98-99), J. B. (1) (k.103-104), M. C. (2) (k.108), E. L. (k.112-113), G. R. (k. 117-118), D. P. (1) (k.122-124), S. K. (1) (k. 128-129), P. O. (1) (k. 132-133), B. K. (1) (k.136-137), M. A. (k.140), J. C. (1) (k. 143-144), M. M. (1) (k. 145), L. M. (1) (k. 150-151), M. S. (1) (k. 155-156), A. B. (1) (k. 159), M. B. (1) (k. 160), M. K. (1) (k. 166-167), B. K. (2) (k. 200), B. D. (1) (k. 208-209), A. H. (1) (k. 216), E. C. (1) (k. 220), N. Ś. (k. 226), A. T. (1) (k. 230-231), A. O. (1) (k. 236-237), J. W. (1) (k. 322), E. M. (4) (k. 327), S. B. (k. 332-333), J. K. (1) (k. 337-338), A. Ł. (k. 354), J. L. (1) (k. 361), K. K. (1) (k. 365-366), M. K. (2) (k. 369-370), L. B. (k. 374), A. N. (1) (k. 378-379), A. G. (1) (k. 380-381), B. H. (k. 385-386), M. L. (1) (k. 390-391), A. D. (1) (k. 396), E. B. (1) (k. 400-401), C. S. (k. 405), M. M. (2) (k. 409-410), A. W. (1) (k. 413), M. S. (2) (k. 417-418), K. P. (1) (k. 425),

A. S. (1) (k. 429), D. G. (1) (k. 430), U. K. (k. 434), K. Z. (1) (k. 438-439), B. R. (k. 443-444), J. F. (k. 447-448), E. S. (1) (k. 452-453), M. K. (3) (k. 456-457), R. M. (k. 461), D. J. (2) (k. 465-466), D. K. (1) (k. 467-468), A. K. (1) (k. 472), K. K. (2) (k. 475), A. K. (2) (k. 485-486), I. W. (1) (k. 489), E. S. (2) (k. 493-494), I. P. (1) (k. 499-500), M. T. (1) (k. 504-505), K. T. (k. 508-509), K. R. (k. 512-513), A. W. (2) (k. 517), J. M. (k. 524), K. K. (3) (k. 531), M. C. (3) (k. 535-536), M. T. (2) (k. 540-541), J. L. (2) (k. 545-546), A. T. (2) (k. 549), J. H. (k. 553), J. B. (2) (k. 557-558), K. P. (2) (k. 562-563), D. P. (2) (k. 564-565), I. W. (2) (k. 570), A. K. (3) (k. 574-575), R. B. (k. 578-579), A. M. (1) (k. 580-581), J. S. (2) (k. 585-587), D. M. (1) (k. 591-592), A. D. (2) (k. 596-597), K. K. (4) (k. 606), I. M. (1) (k. 615-616), E. K. (1) (k. 620), M. K. (4) (k. 624), I. S. (2) (k. 629-630), M. J. (k. 632-633), J. R. (1) (k. 638-639), I. O. (k. 643-644), E. K. (2) (k. 645-646), M. M. (3) (k. 651), D. K. (2) (k. 656-657), M. D. (1) (k. 661), B. K. (3) (k. 665-666), I. K. (k. 667-668), A. K. (4) (k. 672-673), A. G. (2) (k. 674-675), J. K. (2) (k. 679-681), A. Ś. (k. 685-686), J. I. (k. 689-690), M. F. (k. 695-696), W. T. (k. 700), A. G. (3) (k. 704-705), A. P. (1) (k. 709), K. S. (1) (k. 713), S. J. (k. 717), A. S. (2) (k. 721-722), R. R. (1) (k. 726-727), S. P. (k. 732-733), A. M. (2) (k. 736-737), S. K. (2) (k. 741-742), J. O. (k. 746), A. G. (4) (k. 751-752), A. S. (3) (k. 757), M. K. (5) (k. 759), W. P. (k. 761-762), J. S. (3) (k. 771-772), K. P. (4) (k. 766-767, 1665-1666), M. B. (2) (k. 773-774), J. K. (3) (k. 775-776), E. S. (3) (k. 780), E. K. (3) (k. 784-785), J. W. (2) (k. 786-787), E. M. (5) (k. 791-792), K. K. (5) (k. 796-797), J. P. (1) (k. 798-799), G. N. (k. 803), B. A. (k. 810-811), I. M. (2) (k. 813), E. G. (1) (k. 817), J. Ś. (k. 821), B. K. (4) (k. 826-827), M. K. (6) (k. 831-832), B. G. (k. 836-837), J. P. (2) (k.) 841-842, H. R. (k. 852-853), D. B. (k. 857), J. K. (4) (k. 861), D. T. (k. 863), B. B. (k. 867-868), D. M. (2) (k. 872-873), K. M. (1) (k. 877-878), G. D. (k. 882-883), D. K. (3) (k. 887), A. G. (5) (k. 891), A. D. (3) (k. 893), I. J. (1) (k. 894), K. K. (6) (k. 898-899), K. G. (k. 900-901), M. S. (3) (k. 905), R. S. (k. 909-910), B. L. (k. 914-915), S. K. (3) (k. 919), L. M. (2) (k. 922-923), A. P. (2) (k. 926-927), A. L. (k. 931-932), L. Z. (k. 938), M. D. (2) (k. 940-941), K. S. (2) (k. 945), K. W. (k. 950-951), J. S. (4) (k. 960), E. B. (2) (k. 961-962), W. K. (k. 963), D. G. (2) (k. 981), S. S. (k. 985), J. S. (5) (k. 989), J. C. (2) (k. 993-994), A. Z. (k. 998-999), K. B. (k. 1000-1001), S. Ś. (k. 1005-1006), D. P. (3) (k. 1010-1011), B. D. (2) (k. 1015-1016), A. B. (2) (k. 1017-1019), B. K. (5) (k. 1020-1022), D. R. (k. 1033), R. R. (2) (k. 1039), B. W. (k. 1041), I. P. (2) (k. 1045), A. S. (4) (k. 1046), M. O. (k. 1051), A. K. (5) (k. 1054-1055), P. D. (k. 1057), K. P. (3) (k. 1061-1062), E. G. (2) (k. 1065-1066), A. B. (3) (k. 1068-1069), J. S. (6) (k. 1073-1074), J. P. (3) (k. 1079-1080), J. R. (2) (k. 1082-1083), J. S. (7) (k. 1090-1092), T. P. (k. 1096-1097), B. M. (1) (k. 1101-1102), D. M. (3) (k. 1108-1109), K. M. (2) (k. 1111-1112), K. M. (3) (k. 1113-1114), K. C. (k. 1123-1124), M. Ż. (k. 1125-1126), E. S. (4) (k. 1127), M. R. (k. 1128), J. W. (3) (k. 1129), S. M. (k. 1130-1131), M. K. (7) (k. 1134), P. S. (k. 1135), M. G. (k. 1136), A. S. (5) (k. 1151-1152), A. H. (2) (k. 1156-1158), M. S. (4) (k. 1162), S. C. (k. 1166-1167), B. N. (k. 1169-1170), E. B. (3) (k. 1367-1368), K. K. (7) (k. 1381), G. M. (k. 1382), P. B. (k. 1391-1392), M. S. (5) (k. 1396), B. M. (2) (k. 1397), J. K. (5) (k. 1399-1400), M. L. (2) (k. 1402- (...)), T. T. (k. 1404- 1405), M. W. (k. 1407), B. Z. (k. 1418-1419), M. K. (8) (k. 1468-1469), M. T. (3) (k. 1488-1490), K. K. (8) (k. 1492-1493), M. P. (2) (k. 1498-1499), P. O. (2) (k. 1500-1502), A. K. (6) (k. 1504-1505), A. P. (3) (k. 1507-1508), A. O. (2) (k. 1510-1511), K. M. (4) (k. 1512-1513), C. G. (k. 1518-1519), I. B. (k. 1520-1521), G. A. (k. 1522-1523), A. N. (2) (k. 1525-1526).

Od kupujących M. P. (1), J. S. (1) i E. M. (2) pobierali pieniądze w zależności od ilości sztuk zamówionych tabletek: (...) sztuk tabletek kosztowało od (...) do(...) złotych, a opakowanie (...) sztuk tabletek kosztowało od (...) złotych. W okresie od 12 listopada 2009 roku do 22 września 2010 roku na rachunek bankowy E. M. (2) wpłynęło łącznie (...) wpłaty w łącznej kwocie (...) złotych: (...) wpłat kwoty (...) złotych, (...)wpłat kwoty (...)złotych, (...) wpłat kwoty (...) wpłat kwoty (...) złotych, (...) wpłat kwoty (...) złotych, (...) wpłaty kwoty (...) złotych, (...) wpłat kwoty (...) złotych, (...) wpłat kwoty (...) złotych, (...) wpłat kwoty (...) złotych i (...) wpłat kwoty 500 złotych.

Dowód: historia rachunku bankowego o nr (...) (k. 178).

W dniu 10 czerwca 2011 roku na parkingu przy hipermarkecie (...) w C. w trakcie przekazywania przez J. U. (2) J. S. (1) i E. M. (2) przywiezionego leku A. R., funkcjonariusze Policji dokonali ich zatrzymania. W zabezpieczonej wówczas torbie, znajdowało się 126 opakowań leku po 100 sztuk tabletek w każdym. Następnie w wyniku przeszukania lokalu mieszkalnego wynajmowanego przez J. S. (1) ujawniono m.in. puste opakowania leku A. R., (...) zaadresowanych potwierdzeń nadania przesyłek pocztowych za pobraniem, a także niewypełnione druki recept.

Dowód: protokół zatrzymania J. U. (2) (k. 1183), protokół przeszukania J. U. (2) (k. 1184-1185), protokół przeszukania samochodu (k. 1186-1188), protokół zatrzymania J. S. (1) (k. 1189), protokół przeszukania J. S. (1) (k. 1190-1192), protokół przeszukania pomieszczeń (k. 1194-1198), protokół zatrzymania E. M. (2) (k. 1199), protokół przeszukania E. M. (2) (k. 1200-1202), protokół przeszukania samochodu (k. 1203-1205), protokół przeszukania (k. 1208-1213), protokół tymczasowego zajęcia mienia (k. 1209-1216), płytę CD- z danymi odczytanymi z telefonów i kart SIM (k. 1308), ekspertyzę z oględzin komputerów i pamięci zewnętrznych (k. 1421-1438), wykaz dowodów rzeczowych (k. 1441).

E. M. (2) ma 60 lat, mieszka w C. przy ul. (...) w C.. Ma wykształcenie średnie, z zawodu jest technikiem chemikiem. Jest rozwiedziona, z małżeństwa ma jedno dziecko-syna M. P. (1) w wieku (...) lat. Nie ma nikogo na utrzymaniu, pobiera świadczenie emerytalne w wysokości (...) złotych. Nie była w przeszłości karana. Ma zadłużenie wobec banku w kwocie około (...) złotych. Choruje na nadciśnienie, nie była leczona psychiatrycznie ani neurologicznie. W przeszłości nie była karana.

(Dowód: dane o osobie k. 1650, dane o karalności k. 1615).

J. U. (2) ma 37 lat, jest obywatelem Republiki S. Ukończył Wyższą Akademię (...) i wykonywał zawód policjanta. W związku z prowadzonym wobec niego postępowaniem karnym, odszedł z pracy na emeryturę policyjną i pobiera świadczenie w kwocie 600 euro. Dodatkowo pracuje na umowę zlecenia w klubie sportowym (...) jako menager bezpieczeństwa z czego osiąga miesięczny dochód w kwocie (...) euro. Ma na utrzymaniu żonę i dwoje dzieci w wieku (...) lat. Wspólnie z żoną jest właścicielem domu jednorodzinnego o wartości (...) euro, jest właścicielem samochodu osobowego o wartości 10 000 euro. Ma zadłużenie kredytowe w kwocie około 50 000 euro, a miesięczna kwota raty wynosi 1000 euro. Nie był w przeszłości karany. Leczy się na nadciśnienie, nie leczony psychiatrycznie ani neurologicznie. W przeszłości nie był karany.

(Dowód: dane o osobie k. 1650).

Oskarżona **E. M. (2)** była kilkakrotnie przesłuchiwana na etapie postępowania przygotowawczego. Już w trakcie pierwszych wyjaśnień (k. 1231- v) przyznała się do wprowadzania do obrotu wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami leku A. R. pomimo nieposiadania pozwolenia na dopuszczenie tego leku do obrotu. Podkreśliła jednak, że czynu tego dokonywała nie od 16 listopada 2009 roku, ale od listopada 2010 roku, kiedy to powróciła z Grecji, gdzie od kilku lat pracowała sezonowo w miesiącach od marca do października. Podała, że na prośbę syna, pomagała mu w sprzedaży leku. Jeździła do C. gdzie kupowane były leki, adresowała koperty i wysyłała lek klientom. Klienci zamawiali lek na jeden z dwóch numerów telefonu, który zamieszczony był w ofercie na jednej ze stron internetowych. Ofertę sprzedaży na stronie internetowej zamieścił M. P. (1) lub J. S. (1), która jeździła z nią do C. po leki. Po przywiezieniu leków do C. przenosiły je do mieszkania nr (...) przy ul. (...), które wynajmowała J. S. (1). W tym mieszkaniu pakowały wspólnie leki do kopert, a następnie wysyłały je klientom. Pieniądze, które adresaci przekazywali listonoszowi, wpłacały na konto w (...). Konto to założyła na prośbę syna-M. P. (1). W chwili jego zakładania nie wiedziała do jakich celów zostanie przeznaczone. Dopiero w listopadzie 2010 roku dowiedziała się, że M. P. (1) sprzedaje leki. M. P. (3) powiedział jej także, że został zatrzymany na terenie P. z tymi lekami. Poprosił ją wówczas, aby przez kilka miesięcy w sprzedaży leków pomogła J. S. (1). Nie wie gdzie przebywa jej syn. Zasugerowała jedynie, że może się znajdować na terenie Niemiec lub Holandii. Ostatnie raz widziała go w C. najprawdopodobniej w marcu 2011 roku. Kontaktuje się z nim telefonicznie na nr + (...). Po lek do C. jeździły raz w tygodniu lub co dwa tygodnie w zależności od zapotrzebowania. Wozily go w różnych ilościach- od 50 do ponad 100 opakowań jednym kursem. Do apteki w C. zawsze wchodziła J. S. (1), a ona czekała na nią w samochodzie. Po zebraniu zamówienia, J. S. (1) kontaktowała się telefonicznie z J. U. (2), który zawoził lek do C.. Na parkingu przy hipermarkecie (...) J. U. (2) przekazywał torbę z lekami J. S. (1) i E. M. (2). Za transport rozliczała się z nim J. S. (1). Nie wie czy jej syn zna J. U. (2).

W trakcie kolejnego przesłuchania (k. 1248-1249), również przyznała się do popełnienia postawionych zarzutów. Podtrzymała swoje wcześniejsze wyjaśnienia i dodatkowo podała, że tylko jej wydano kartę do rachunku bankowego. Ma także konto założone w P., ale ono zostało założone dużo wcześniej i przelewane na nie jest świadczenie

emerytalne. Rachunek bankowy w (...) został założony na prośbę jej syna. Nie pytała go dlaczego nie chce założyć rachunku bankowego na swoje dane osobowe. Pieniężmi przelewanyymi na to konto, dysponował M. P. (1) poprzez dokonywanie przelewów przy pomocy Internetu. Stwierdziła, że nie potrafi obsługiwać komputera i korzystać z Internetu. Wykluczyła, aby jeździła z M. P. (1) do C.. Spotkała się tam z nim tylko jeden raz. Do C. jeździła od listopada 2010 roku. Zawsze towarzyszyła jej J. S. (1). Nie sprzedawała jej tabletek. Zgodnie z jej wiedzą, J. S. (1) jest koleżanką jej syna i razem sprzedawali tabletki. To ona wprowadziła ją do intratnego procederu jaki prowadziła z M. P. (1). Poinstruiowała ją jak adresować koperty oraz jak rozmawiać z klientami. Przyznała, że wypłacała pieniądze z rachunku w (...) na zakup tabletek, które z kolei wymieniały na korony czeskie w kantorze w C.. Wspólnie z J. J.-S. ustalały wielkość zamówienia. Zakupy leków robiły zawsze w C. czeskim. Zwykle trwały one około dwóch godzin. Do apteki chodziła J. S. (1). Jedno opakowanie kosztowało zwykle 740-750 koron. Wie, że J. S. (1) jeździła pociągiem do Z., ale nie wie po co. Ona zaś, do C. jeździła jako kierowca. J. U. (2) zna tylko z widzenia, myślała że jest C.. Poznała go gdy jeździła do C. z J. J.-S.. Nigdy z nim nie rozmawiała. Według jej wiedzy, na pewno woził im leki co najmniej od listopada 2010 roku. Wiedziała, że sprowadzane przez nich leki nie są dopuszczalne na terenie P., dlatego do ich transportu korzystały z pomocy J. U. (2). Nie płaciła mu za transport, nie wie, czy płaciła mu J. J.-S., ale wie że część tabletek była przeznaczona dla niego. W dniu w którym zostali zatrzymani przez funkcjonariuszy, miał otrzymać za transport sześć opakowań tabletek. Ogłoszenia na stronie internetowej zamieszczał jej syn, albo J. J.-S.. Zamówienia zbierała albo ona albo J. J.-S.. Nigdy się nie obawiała, że J. U. (2) może ich oszukać, ponieważ знаła go J. J.-S. i miała do niego zaufanie. Przyznała, że nie zna składu chemicznego sprowadzanego przez nich leku i nie wiedziała, że mają w swoim składzie fenterminę. Była przekonana, że kupowane leki są na odchudzanie.

Przesłuchiwana na posiedzeniu w przedmiocie rozważenia zastosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania (k. 1266-1267) przyznała się do popełnienia zarzucanych jej czynów z tym że stwierdziła, że nie wiedziała, że w składzie tabletek znajduje się fentermina.

Przesłuchana w toku postępowania sądowego (k.1651-1653) oskarżona odmówiła składania wyjaśnień, jednocześnie podtrzymała wyjaśnienia złożone wcześniej. Wyjaśniła, że jedynie pomagała w sprzedaży leku. W czerwcu 2011 roku miała wyjechać do Grecji do pracy. Wyjaśniła że pomagała synowi w sprzedaży leku na jego prośbę. Nie miała świadomości, że lek który sprzedawała zawierał narkotyki i że może komuś zaszkodzić. Ze sprzedaży leku nie osiągnęła żadnej korzyści, a w związku z prowadzonym procederem ma same kłopoty finansowe, bo musi spłacać kredyty, które zostały zaciągnięte bez jej wiedzy na założony przez nią rachunek bankowy w (...). Rachunek ten założyła przy jednym ze stoisk w galerii handlowej lub w hipermarkecie. Kody dostępu do rachunku bankowego przekazała synowi. To samo uczyniła z otrzymaną kartą bankomatową i nr (...). Dopiero we wrześniu 2011 roku dowiedziała się, że na jej rachunek bankowy zaciągnięto kredyty. Aby uregulować raty sprzedała biżuterię i inne wartościowe rzeczy. Potem sprzedała mieszkanie, co umożliwiło jej spłatę większości zadłużenia. Od września 2011 roku nie ma kontaktu z synem. Nie ma do niego numeru telefonu za pomocą którego mogłaby się z nim skontaktować. Czasem do niej dzwoni. Nie wie gdzie przebywa, nie ma także kontaktu z J. S. (1). Podała, że o zatrzymaniu syna przewożącego A. R. wie z jego relacji. Na terenie P. zatrzymali go funkcjonariusze Policji, którzy wezwali celników. Celnicy stwierdzili, że takich przypadków mają dużo i żeby go wypuścili. Wyjaśniła, że nie wiedziała, że A. R. nie jest dopuszczony na terenie P. do obrotu. Była przekonana, że sprowadzają go z C. ponieważ tam można było go taniej nabyć. Miała zaufanie do syna i nie podejrzewała, że może ją wciągnąć w takie kłopoty. Dopytana przez Sąd wyjaśniła, że z zawodu jest chemikiem, ale nie pracowała nigdy w aptece. Ma wiedzę w zakresie chemii na poziomie szkoły średniej. Nie wie czy do zakupu A. R. na terenie C. była potrzebna recepta. Bezpośrednim zakupem leku w aptekach zajmowała się J. J.-S.. Ona czekała na nią w samochodzie. Pieniądze z rachunku bankowego w (...) wypłacała J. J.-S. i to ona w zasadzie dysponowała kartą do bankomatu. Nie wie dokładnie ile razy była w C. po A. R.. Zwykle jeździły po lek raz na dwa tygodnie, jednak gdy były niekorzystne do jazdy samochodem warunki pogodowe, J. J.-S. sama jeździła pociągiem. Za każdym razem gdy była w C., spotykały się z J. U. (2). Dopytana przez prokuratora wyjaśniła, że nie wie do czego były im potrzebne recepty in blanco. Po powzięciu wiedzy o zaciągniętych kredytach, zablokowała do rachunku bankowego dostęp internetowy i została zastrzeżona karta bankomatowa. Przy próbie wpłacenia pieniędzy na ten rachunek przez inne osoby niż właściciel, włączy się system alarmowy.

Oceniając wyjaśnienia oskarżonej, Sąd dał im wiarę w znacznej części. Za wiarygodne należało uznać jej twierdzenia z których wynika, że procederem wprowadzania do obrotu leku A. R. zajmowała się od listopada 2010 roku. Jej wyjaśnienia z których wynika, że do października 2010 roku przebywała na terenie Grecji są konsekwentne i szczerze. Podała, że w okresie od marca do października od kilku lat wyjeżdżała do Grecji do pracy. W 2011 roku miała wyjechać w czerwcu, co uniemożliwiło jej zatrzymanie przez funkcjonariuszy Policji w niniejszej sprawie. Oskarżona szczegółowo opisała proceder wprowadzania do obrotu leku A. R. wskazując sposób nabycia leku, a także jego zbycia. Podała jaka była jej rola w procederze. Oskarżona konsekwentnie zaprzeczała, aby miała wiedzę, że wprowadzane przez nią do obrotu leki zawierają w składzie pochodną amfetaminy. Sąd dał wiarę jej wyjaśnieniom także w tym zakresie. Należy zwrócić uwagę, że obecność narkotyku w leku nie była oczywista nawet dla prowadzących postępowanie organów ścigania, które dla ustalenia tego faktu zasięgnęły specjalistycznej opinii biegłego (k. 598-602) i działania występującej w nim fenterminy (k. 1446-1449). W ocenie Sądu jest prawdą, że pomimo posiadanej wiedzy z dziedziny chemii (jest technikiem chemikiem), oskarżona nie wiedziała, że w skład leku wychodzi pochodna amfetaminy.

Dokonując oceny wiarygodności jej wyjaśnień, Sąd zwrócił uwagę na pojawiające się w nich rozbieżności dotyczące wiedzy oskarżonej o nielegalności wprowadzania do obrotu leku na terenie P.. Początkowo oskarżona przyznała, że wiedziała, że sprzedaż leku w Polsce jest nielegalna i to z tego względu nie przewoziły z J. J.-S. go przez granicę i korzystały z pomocy J. U. (2). Natomiast przesłuchiwana na rozprawie wykluczyła, aby miała świadomość, że sprowadzając lek z C., popełnia przestępstwo. Sąd nie dał wiary jej wyjaśnieniom złożonym na rozprawie w tym zakresie. Oskarżona przesłuchiwana na drugi dzień po zatrzymaniu wyjaśniała spontanicznie, a w trakcie tego przesłuchania wskazała, że korzystanie z pomocy J. U. (2) było konieczne właśnie z uwagi na to, że sprowadzanie leku było nielegalne. Należało także zwrócić uwagę, że M. P. (1) mówił jej, że przy przewożeniu leku został zatrzymany przez funkcjonariuszy Policji. Ten fakt spowodował, że jej syn poprosił ją o pomoc w sprowadzaniu leku, a sam sterował nabyciem leku i sprzedażą na odległość. Te okoliczności jednoznacznie wskazują, że E. M. (2) zdawała sobie sprawę, że uczestniczy w nielegalnym procederze wprowadzania leku do obrotu bez wymaganego prawem pozwolenia. Natomiast jej wyjaśnienia w postępowaniu sądowym dotyczące tej kwestii stanowiły przyjętą linię obrony.

Przesłuchiwany po raz pierwszy oskarżony **J. U. (2)** (k. 1259-1260) przyznał się do popełnienia zarzuconych mu czynów. Wyjaśnił, że na zlecenie M. P. (1) od listopada 2011 roku przewoził przez granicę lek o nazwie A. (...). Poznał go najprawdopodobniej w czerwcu 2010 roku, kiedy chciał kupić tabletki A. R. na własne potrzeby. Jego ogłoszenie znalazł na jednej ze stron internetowych. Pod koniec 2010 roku M. P. (1) powiedział mu że wyjeżdża do Niemiec i poprosił go o przewożenie leku do P.. Początkowo woził towar do K., a w późniejszym czasie do C. na parking przy C.. Za każdy transport otrzymywał sześć opakowań leku. Tylko za pierwszym razem J. S. zapłaciła mu (...) euro. Potem umówili się, że będzie otrzymywał tabletki A. R.. Zanim zaczął wozić lek do P., sprawdził czy takie działanie jest karalne według prawa słowackiego. Także M. P. (1) twierdził, że przewożąc lek przez granicę nie popełnia przestępstwa według prawa polskiego. Za każdym razem zlecenie transportu otrzymywał od M. P. (1), także w przypadku transportu mającego miejsce w dniu zatrzymania. M. P. (1) zwykle dzwonił do niego z niemieckiego nr telefonu albo wysyłał wiadomość tekstową SMS. Zawsze dostawami kierował M. P. (1). Nawet gdy rozmawiał z J. J.-S. i dopytywał o następną dostawę, zawsze mówiła mu, że skontaktuje się z nim M. P. (1). To on umawiał czas i miejsce załadowania leków gdzie spotykał się z J. J.-S. i E. M.. J. J.-S. wrzucała do bagażnika jego samochodu jedną torbę lub dwie po czym one wsiadały do swojego samochodu, a on do swojego i jechali do C.. W Polsce często robił zakupy, a gdy J. J.-S. i E. M. dojechały na umówione miejsce, J. J.-S. zabierała towar i wręczała mu za transport sześć opakowań A. R.. M. P. (1) dawał mu zlecenie zwykle we wtorek lub w środę, że w piątek będzie transport. Zwykle czekał na J. J.-S. i E. M. na parkingu obok L. w czeskim C. lub we F.-M. na (...). Na początku kilka razy razem z nim jechała J. J.-S.. Trzymała wówczas torbę na kolanach. Na pierwsze spotkanie gdy po raz pierwszy kupował lek A. R., które odbyło się w F.-M., M. P. (1) przyszedł razem z J. J.-S. i przedstawił ją jako siostrę.

Przesłuchiwany w trakcie posiedzenia w przedmiocie rozważania zastosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania (k. 12771-1274) oskarżony przyznał, że przewoził lek A. R. do P., ale nie wiedział, że zawiera narkotyk. Wiedział, że można ten lek kupić przez Internet w C., na Słowacji a także w Polsce. Zaprzeczył, aby

wprowadzał lek do obrotu. O tym, że przewozi ten lek przez granicę wiedziała jego żona, a także koledzy w pracy oraz brat który jest prokuratorem. Nikt z nich nie sądził, że jest to zabronione. Gdyby przypuszczał, że przewożony przez niego lek zawiera niedozwolone substancje, to nigdy by się na to nie zdecydował, gdyż nie ryzykowałby utratą pracy i rodziny. Podniósł, że nie był dotychczas karany i w proceder związany z lekami wpłatał się nieświadomie. Twierdził, że nie miał żadnego udziału w zyskach, a za swoją pracę otrzymywał tylko lek A. R.. Wskazał, że mógł przewozić lek przed listopadem 2010 roku, ale w 2009 roku nie, ponieważ nie znał jeszcze M. P. (1) i J. S. (1). Od nich dowiedział się, że sprowadzali lek także we wcześniejszym okresie i że wozili go sami. Wykluczył, aby miał wiedzę, że przewożone przez niego tabletki zawierają substancje psychotropowe. M. P. (1) poprosił go o pomoc tłumacząc się wyjazdem do Niemiec. Dodatkowo aby go przekonać, powiedział mu, że towar ma dużą wartość i z tego względu obawia się o bezpieczeństwo mamy i koleżanki. Wiedział natomiast, że lek A. R. jest stosowany do leczenia otyłości. W tym też celu sam go używał.

Przesłuchiwany na etapie postępowania sądowego (k. 1653-1655) przyznał się do popełnienia pierwszego z zarzucanych mu czynów, z tym że podkreślił, że lek ten przywoził w ramach przysługi dla M. P. (1), od którego ten lek kupował. Nie wiedział, że nie jest on dopuszczony do obrotu na terenie P.. W związku z tym, że ważył 160 kg, miał problemy z wykonywaniem czynności fizycznych i z zaliczaniem sprawdzianów fizycznych. Od kolegi dowiedział się o leku A. R.. Na jednej z polskich stron internetowych znalazł ofertę sprzedaży leku. Produkt był oferowany przez M. P. (1) i była to najtańsza oferta jaką znalazł. Postanowił go zakupić. Zanim zdecydował się przewozić lek dla M. P. (1), rozmawiał z nim o tym. Przyznał, że mówił mu że został zatrzymany z tymi lekami przez funkcjonariuszy policji oraz że został wypuszczony bez jakichkolwiek konsekwencji. Ta okoliczność oraz fakt, że J. J.-S. przedstawił mu jako swoją siostrę, a E. M. (2) jako matkę, utwierdziły go w przekonaniu, że przewożąc lek przez granicę, nie naruszy przepisów prawa polskiego. Ponownie wykluczył, aby miał wiedzę, że A. R. zawiera substancję psychotropową. Gdyby wiedział, że to co robi jest niezgodne z prawem, nie zdecydowałby się na przyjęcie zlecenia i nie ryzykowałby utratą pracy. Wyjaśnił, że zapoznał się pobieżnie z ulotką. (...) się na tym jak lek działa i jak go używać. W związku tym, że lek polecono mu jako skuteczny, zażywał go. Poprosił kolegę aby zadzwonił pod wskazany na stronie internetowej numer telefonu i umówił termin i miejsce transakcji, do której doszło w C. Czeskim. Na pierwszą transakcję pojechał z kolegą. Od M. P. (1) nabył lek dwa lub trzy razy. Za każdym razem kupował 5-6 opakowań. Zakupu dokonywał na własne potrzeby i dla kolegów. Gdy kupowali większą ilość, dostawali rabat. Zawsze kontaktowali się z M. P. (1) telefonicznie. Wyjazd po lek, łączony był z wyjazdem kolegi, który odwiedzał w Polsce żonę i dzieci. Potem, gdy przywoził lek do C., za transport otrzymywał około sześć opakowań leku, a wcześniej kiedy jeździli do K. około dwóch opakowań. W każdym opakowaniu było 100 tabletek. Nigdy nie kupował A. R. w aptece, ponieważ osoba która mu ten lek poleciła, zasugerowała mu, że na stronach internetowych są tańsze oferty. Z tych względów nie interesował się jak jest cena leku w aptece na S. Na słowackich stronach internetowych lek kosztował 80-85 euro. Lek mu pomógł – schudł 16 kg. Z uwagi na znaczną nadwagę, która przełożyła się na brak kondycji fizycznej, groziła mu utrata pracy w policji. Kupując lek u M. P. (1), oszczędzał około 30 euro na opakowaniu. W późniejszym czasie gdy woził dla niego lek, nic nie oszczędzał, gdyż wartość otrzymywanych leków była równa wartości zużytego do transportu paliwa. Przed przywożeniem leków do P. nie interesował się czy są one dopuszczone do obrotu na terenie S. Dopiero po zatrzymaniu przez funkcjonariuszy Policji zrobił rozeznanie. Na jednej ze słowackich stron internetowych znalazł informację, że lek nie jest dostępny na terenie S. Wcześniej nie podejrzewał, że jego działanie jest nielegalne, ponieważ lek można było nabyć za pośrednictwem stron internetowych wielu krajów Europy. Na pytanie Sądu dodatkowo wyjaśnił, że nie utrzymywał z M. P. (1) kontaktów towarzyskich. Poznał go przy okazji zakupu leku A. R.. Jeden raz M. P. (1) poprosił go o znalezienie noclegu gdyż wybierał się razem z J. J.-S. w góry. Spotkał się z nim wówczas i pokazał mu drogę do hotelu, po czym udał się do pracy. Nie utrzymywał kontaktów towarzyskich także z J. J.-S.. M. P. (1) informował go jedynie kiedy przyjedzie i czy przyjedzie sama czy też z jego mamą. Gdy przyjeżdżała pociągami, odwoził ją do C.. Wyjaśniając dlaczego poświęcał swój czas na transport leków do P. skoro nie otrzymywał z tego żadnych zysków, stwierdził, że wyjazd do P. kosztował go około (...) euro, a jedno opakowanie na Słowacji kosztowało 85 euro. Jego zdaniem przysługa dla M. P. (1) była dla niego korzystna. Przywoził lek do P. w ramach przyjacielskiej przysługi zarówno dla M. P. (1) jak i dla swoich znajomych, dla których lek wychodził taniej niż na S. Przy okazji przyjazdu do P. robił także zakupy rzeczy, które były tańsze. Ponadto kupując lek w C. Czeskim za jedno opakowanie płaciłby około 50 euro, a jeżdżąc do C. jedno opakowanie wynosiło go 15 euro.

W sumie oszczędzał 200 euro. Na dodatkowe pytanie Prokuratora wyjaśnił, że nie wie czy M. P. (1) wiedział, że jest funkcjonariuszem Policji, ale nie wyklucza tego, bo być może mu o tym mówił.

Oceniając wyjaśnienia oskarżonego w istotnych kwestiach należało je uznać za wiarygodne. Oskarżony obszernie i konsekwentnie podał wszystkie okoliczności procedury jakie były mu znane. Podał okoliczności w jakich poznał M. P. (1), J. S. (1) i E. M. (2) oraz w jakich po raz pierwszy miał styczność z lekiem A. R.. Szczegółowo opisał swój udział we wprowadzaniu leku do obrotu na terenie P.. Sąd dał im wiarę w tym zakresie, bowiem nie było w aktach sprawy materiału dowodowego, który mógłby podważać wiarygodność jego zeznań. Jego wyjaśnienia częściowo znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonej E. M., a częściowo w wyjaśnieniach złożonych przez J. S. (1). Sąd nie dał mu jednak wiary, w części w której twierdził, że za transport leków nie otrzymywał wynagrodzenia, a jedynie kilka opakowań leku jako zwrot kosztów paliwa. Jego wyjaśnienia w tym zakresie są bowiem sprzeczne z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym, zwłaszcza że oskarżony twierdził, że wartość leków za jaką dokonywał transportu, nie przekraczała wartości zużytego na przejazd paliwa. Biorąc zaś pod uwagę czas jaki musiał poświęcić na przewiezienie leków i powrót na Słowację, zlecenia od M. P. (1) byłyby dla niego mniej korzystne niż zakup leków taką samą drogą jak inni nabywcy. Ponadto oskarżony z jednej strony wyraźnie podkreślał, że nie łączyły go towarzyskie relacje z M. P. (1) i J. S. (1), a drugiej strony przekonywał, że transportował dla nich leki w ramach koleżeńskiej przysługi. Zdaniem Sądu twierdzenia oskarżonego w tym zakresie stanowią jedynie przyjętą przez niego linię obrony, zmierzającą do wykazania, że oskarżony nie osiągał za wprowadzanie do obrotu leków korzyści majątkowej. Ponadto J. J.-S. w wyjaśnieniach (k. 1253-1254) wyraźnie stwierdziła, że płacili oskarżonemu za transport leków.

Sąd w całości dał wiarę przesłuchanej w sprawie w charakterze świadka K. N.-pracownikowi poczty, a w okresie do sierpnia 2010 roku naczelnika Urzędu Poczty w O. (k. 10-11 i 1664-1665). To ona podpisała umowę z M. P. (1) na założenie (...). Zeznała, że na adres skrytki pocztowej przychodziła korespondencja, którą regularnie odbierała. Przy zakładaniu skrytki pocztowej towarzyszyła mu młoda kobieta, ale świadek nie pamięta jej wyglądu. Zeznania świadka znajdują potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Wprawdzie w aktach sprawy nie znalazła się umowa potwierdzająca okoliczności założenia skrytki pocztowej, jednak sam fakt jej wykorzystywania do procedury wprowadzania leków do obrotu, potwierdzają wyniki dokonanych czynności przeszukania skrytki pocztowej (k. 25-30), zatrzymania znajdujących się w niej rzeczy (k. 5-8), a także komisijnego otwarcia przesyłek i korespondencji (k. 33-46, 179-195). Ponadto należy zwrócić uwagę, że świadek nie miała kontaktu ani z E. M. (2), ani też z J. U. (2) i nie ma wiedzy w zakresie czynności jakich dokonywali. Natomiast znajdujące się w dniu przeszukania w skrytce pocztowej przesyłki zwrócone do nadawcy, potwierdzają, że E. M. (2) wraz z J. S. (1) adresowały przesyłki z użyciem adresu skrytki pocztowej założonej przez M. P. (1).

Wyjaśnienia J. S. (1) Sąd uznał za wiarygodne jedynie w części. Jej wyjaśnienia nie są bowiem konsekwentne. Za wiarygodne uznano je w części, w której znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonych M. i U., a także w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, czyli w zakresie dotyczącym sposobu nabywania leku, zakup bloków recept, wyrobienie fikcyjnych pieczętek, wypełnianie recept, wyjazdów do C. gdzie w aptekach kupowała lek i sposobu zbywania leku. Porównując złożone przez nią wyjaśnienia złożone na etapie postępowania przygotowawczego, Sąd zwrócił uwagę, że początkowo J. J.-S. wyraźnie umniejszała rolę E. M., M. P. i J. U. w procedurze. Twierdziła, że sama wpadła na pomysł wprowadzania do obrotu leku A. R., oraz że lek sprzedawała bez udziału M. P. (1). E. M. miała nic nie wiedzieć o jej działalności związanej z lekiem A. R., a namówiła ją na wyjazdy do C. zachęcając tanimi zakupami produktów spożywczych. Zaoferowała także sprzedaż tego leku wcześniej poznanemu J. U. (2), wyjaśniając jakie ma działanie. Wyjaśnienia te sprzeczne są z wyjaśnieniami oskarżonych, w których przyznali się do udziału w procedurze wprowadzania do obrotu w/w leku i opisali jakie czynności wykonywali. Zgodnie z wyjaśnieniami E. M., miała ona pełną wiedzę na temat nabywania i sprzedaży leku, a także brała czynny udział w jego nabyciu. Wielokrotnie i regularnie wozila do C. J. J.-S. oraz zbierała telefoniczne zamówienia, pakowała tabletki, adresowała koperty, nadawała je w Urzędzie Pocztowym. Wyjaśnienia J. J.-S. nie pokrywają się także z wyjaśnieniami J. U. (2), który podał, że J. J.-S. poznał za pośrednictwem M. P. (1), który sprzedał mu A. R. i który w późniejszym czasie dawał mu zlecenia transportu leku z C. do P.. Podobnie należało ocenić drugie złożone przez J. S. (1) wyjaśnienia. Podtrzymywała w nich bowiem, że E. M. o niczym nie wiedziała i że nie brała udziału we wprowadzaniu

leku do obrotu na terenie P.. Zwrócić należy uwagę, że J. J.-S. przyznała, że J. U. (2) woził lek do P. za co płaciła mu (...) euro i w tym zakresie Sąd dał wiarę jej twierdzeniom. Okoliczność wynagradzania finansowego J. U. (2) jest logiczna i zgodna z doświadczeniem życiowym. Trudno bowiem uznać, że J. U. (2) poświęcał swój czas na przewiezienie leku dla osób, które z jego sprzedaży uzyskiwały korzyść majątkową, nie mając przy tym z tego żadnej realnej korzyści. Z kolei w trzech złożonych przez J.- S. wyjaśnieniach wyraźnie można zaobserwować zmianę jej linii obrony. Tym razem umniejszała swoją rolę w procedurze, twierdząc że na adres mieszkania, które wynajmowała przychodziły wypełnione druki recept. Z jej wyjaśnień wynika jednak, że udział E. M. i J. U. był większy, niż to na początku przyznawała. Reasumując należało stwierdzić, że wyjaśnienia J. J.-S. są wiarygodne jedynie w zakresie w jakim podała że: druki recept nabywała w hurtowniach papierniczych, wyrabiała fikcyjne pieczętki, wypełniała druki recept i opieczętowywała je, wyjeżdżała do C. gdzie w aptekach kupowała lek A. R., a następnie sprzedawała go osobom które się z nią lub z inną osobą współpracującą kontaktowała na numer telefonu wskazany w ofercie zamieszczonej na stronie internetowej. Wyjaśnienia te, mają bowiem oparcie w innych dowodach, które Sąd uznał za wiarygodne.

Za miarodajne należało także uznać wymienione wyżej przeprowadzone czynności funkcjonariuszy związane z przeszukaniem skrytki pocztowej, zatrzymaniem rzeczy i komisyjnym otwarciem korespondencji i przesyłek. Zostały bowiem przeprowadzone rzetelnie i przez uprawnione osoby. Wynika z nich, że w dniu w trakcie przeszukania skrytki pocztowej, znaleziono przesyłki pocztowe, w których znajdował się lek o nazwie A. (...).

Podobnie Sąd ocenił zeznania przesłuchanych w sprawie świadków, którzy zakupili lek A. R. od oskarżonych oraz świadków którzy lek zamówili, ale nie odebrali wysłanej do nich przesyłki. Chodzi tu o zeznania L. Ł. (k. 73-74), M. C. (1) (k. 78-79), D. S. (k. 83-84), I. S. (1) (k. 89), D. J. (1) (k. 83-94), E. T. (k.98-99), J. B. (1) (k.103-104), M. C. (2) (k.108), E. L. (k.112-113), G. R. (k. 117-118), D. P. (1) (k.122-124), S. K. (1) (k. 128-129), P. O. (1) (k. 132-133), B. K. (1) (k.136-137), M. A. (k.140), J. C. (1) (k. 143-144), M. M. (1) (k. 145), L. M. (1) (k. 150-151), M. S. (1) (k. 155-156), A. B. (1) (k. 159), M. B. (1) (k. 160), M. K. (1) (k. 166-167), B. K. (2) (k. 200), B. D. (1) (k. 208-209), A. H. (1) (k. 216), E. C. (1) (k. 220), N. Ś. (k. 226), A. T. (1) (k. 230-231), A. O. (1) (k. 236-237), J. W. (1) (k. 322), E. M. (4) (k. 327), S. B. (k. 332-333), J. K. (1) (k. 337-338), A. Ł. (k. 354), J. L. (1) (k. 361), K. K. (1) (k. 365-366), M. K. (2) (k. 369-370), L. B. (k. 374), A. N. (1) (k. 378-379), A. G. (1) (k. 380-381), B. H. (k. 385-386), M. L. (1) (k. 390-391), A. D. (1) (k. 396), E. B. (1) (k. 400-401), C. S. (k. 405), M. M. (2) (k. 409-410), A. W. (1) (k. 413), M. S. (2) (k. 417-418), K. P. (1) (k. 425), A. S. (1) (k. 429), D. G. (1) (k. 430), U. K. (k. 434), K. Z. (1) (k. 438-439), B. R. (k. 443-444), J. F. (k. 447-448), E. S. (1) (k. 452-453), M. K. (3) (k. 456-457), R. M. (k. 461), D. J. (2) (k. 465-466), D. K. (1) (k. 467-468), A. K. (1) (k. 472), K. K. (2) (k. 475), A. K. (2) (k. 485-486), I. W. (1) (k. 489), E. S. (2) (k. 493-494), I. P. (1) (k. 499-500), M. T. (1) (k. 504-505), K. T. (k. 508-509), K. R. (k. 512-513), A. W. (2) (k. 517), J. M. (k. 524), K. K. (3) (k. 531), M. C. (3) (k. 535-536), M. T. (2) (k. 540-541), J. L. (2) (k. 545-546), A. T. (2) (k. 549), J. H. (k. 553), J. B. (2) (k. 557-558), K. P. (2) (k. 562-563), D. P. (2) (k. 564-565), I. W. (2) (k. 570), A. K. (3) (k. 574-575), R. B. (k. 578-579), A. M. (1) (k. 580-581), J. S. (2) (k. 585-587), D. M. (1) (k. 591-592), A. D. (2) (k. 596-597), K. K. (4) (k. 606), I. M. (1) (k. 615-616), E. K. (1) (k. 620), M. K. (4) (k. 624), I. S. (2) (k. 629-630), M. J. (k. 632-633), J. R. (1) (k. 638-639), I. O. (k. 643-644), E. K. (2) (k. 645-646), M. M. (3) (k. 651), D. K. (2) (k. 656-657), M. D. (1) (k. 661), B. K. (3) (k. 665-666), I. K. (k. 667-668), A. K. (4) (k. 672-673), A. G. (2) (k. 674-675), J. K. (2) (k. 679-681), A. Ś. (k. 685-686), J. I. (k. 689-690), M. F. (k. 695-696), W. T. (k. 700), A. G. (3) (k. 704-705), A. P. (1) (k. 709), K. S. (1) (k. 713), S. J. (k. 717), A. S. (2) (k. 721-722), R. R. (1) (k. 726-727), S. P. (k. 732-733), A. M. (2) (k. 736-737), S. K. (2) (k. 741-742), J. O. (k. 746), A. G. (4) (k. 751-752), A. S. (3) (k. 757), M. K. (5) (k. 759), W. P. (k. 761-762), J. S. (3) (k. 771-772), M. B. (2) (k. 773-774), J. K. (3) (k. 775-776), E. S. (3) (k. 780), E. K. (3) (k. 784-785), J. W. (2) (k. 786-787), E. M. (5) (k. 791-792), K. K. (5) (k. 796-797), J. P. (1) (k. 798-799), G. N. (k. 803), B. A. (k. 810-811), I. M. (2) (k. 813), E. G. (1) (k. 817), J. Ś. (k. 821), B. K. (4) (k. 826-827), M. K. (6) (k. 831-832), B. G. (k. 836-837), J. P. (2) (k.) 841-842, H. R. (k. 852-853), D. B. (k. 857), J. K. (4) (k. 861), D. T. (k. 863), B. B. (k. 867-868), D. M. (2) (k. 872-873), K. M. (1) (k. 877-878), G. D. (k. 882-883), D. K. (3) (k. 887), A. G. (5) (k. 891), A. D. (3) (k. 893), I. J. (1) (k. 894), K. K. (6) (k. 898-899), K. G. (k. 900-901), M. S. (3) (k. 905), R. S. (k. 909-910), B. L. (k. 914-915), S. K. (3) (k. 919), L. M. (2) (k. 922-923), A. P. (2) (k. 926-927), A. L. (k. 931-932), L. Z. (k. 938), M. D. (2) (k. 940-941), K. S. (2) (k. 945), K. W. (k. 950-951), J. S. (4) (k. 960) , E. B. (2) (k. 961-962), W. K. (k. 963), D. G. (2) (k. 981), S. S. (k. 985), J. S. (5) (k. 989), J. C. (2) (k. 993-994), A. Z. (k. 998-999), K. B. (k. 1000-1001), S. Ś. (k. 1005-1006), D. P. (3) (k. 1010-1011), B. D. (2) (k. 1015-1016), A. B. (2) (k. 1017-1019), B. K. (5) (k.

1020-1022), D. R. (k. 1033), R. R. (2) (k. 1039), B. W. (k. 1041), I. P. (2) (k. 1045), A. S. (4) (k. 1046), M. O. (k. 1051), A. K. (5) (k. 1054-1055), P. D. (k.1057), K. P. (3) (k. 1061-1062), E. G. (2) (k. 1065-1066), A. B. (3) (k. 1068-1069), J. S. (6) (k. 1073-1074), J. P. (3) (k. 1079-1080), J. R. (2) (k. 1082-1083), J. S. (7) (k. 1090-1092), T. P. (k. 1096-1097), B. M. (1) (k. 1101-1102), D. M. (3) (k. 1108-1109), K. M. (2) (k. 1111-1112), K. M. (3) (k. 1113-1114), K. C. (k. 1123-1124), M. Ż. (k. 1125-1126), E. S. (4) (k. 1127), M. R. (k. 1128), J. W. (3) (k. 1129), S. M. (k. 1130-1131), M. K. (7) (k. 1134), P. S. (k. 1135), M. G. (k. 1136), A. S. (5) (k. 1151-1152), A. H. (2) (k. 1156-1158), M. S. (4) (k. 1162), S. C. (k. 1166-1167), B. N. (k. 1169-1170), E. B. (3) (k. 1367-1368), K. K. (7) (k. 1381), G. M. (k. 1382), P. B. (k. 1391-1392), M. S. (5) (k. 1396), B. M. (2) (k. 1397), J. K. (5) (k. 1399-1400), M. L. (2) (k1402- (...)), T. T. (k. 1404-1405), M. W. (k. 1407), B. Z. (k. 1418-1419), M. K. (8) (k. 1468-1469), M. T. (3) (k. 1488-1490), K. K. (8) (k. 1492-1493), M. P. (2) (k. 1498-1499), P. O. (2) (k. 1500-1502), A. K. (6) (k. 1504-1505), A. P. (3) (k. 1507-1508), A. O. (2) (k. 1510-1511), K. M. (4) (k. 1512-1513), C. G. (k. 1518-1519), I. B. (k. 1520-1521), G. A. (k.1522-1523), A. N. (2) (k. 1525-1526).

Sąd przesłuchał wezwaną na rozprawę K. P. (4), która szczegółowo opisała sposób nabycia leku A. R. od oskarżonych. Jej zeznania, a także zeznania pozostałych świadków korelują ze sobą. W każdym przypadku procedura sprzedaży leku wyglądała tak samo. Nabywcy kontaktowali się ze sprzedawcą dzwoniąc na wskazany nr telefonu znajdujący się na jednej ze stron internetowych. W trakcie rozmowy podawali ilość leku, którego nabyciem byli zainteresowani, a po uzgodnieniu ceny transakcji, wiadomością tekstową SMS przesyłali sprzedającym adres, na który miała zostać doręczona przesyłka. Niektórzy świadkowie zrezygnowali z odbioru przesyłki, która wracała na adres nadawcy-zeznania A. T. (3). W większości przypadków lek nie spełnił oczekiwań nabywców. Wielu świadków skarżyło się na wystąpienie skutków ubocznych związanych z zażywaniem leku- zeznania E. C. (2), I. J. (2), K. Z. (2), K. P. (1), U. K., D. K. (4), A. K. (2), M. T. (4), J. H., B. K. (4), J. P. (2), D. T., K. K. (6), S. Ś., B. D. (2), B. K. (5), I. P. (2), J. S. (7), K. M. (2), K. C., E. S. (4), J. W. (3), A. H. (3), M. S. (4), M. K. (4), J. R. (1), B. K. (3), I. K., A. P. (1), A. S. (2), S. K. (4), J. D., J. K. (3), J. K. (5), M. K. (8), A. K. (7) i A. O. (2). W większości przypadków były to nadpobudliwość i kołatanie serca.

Z informacji uzyskanej od (...) (k. 47) wynika, że produkt leczniczy o nazwie handlowej A. R. nie posiadał pozwolenia do wprowadzania do obrotu na terenie P. i lek ten nie mógł być sprzedawany na terenie P.. Z informacji wynika ponadto, że lek ten utracił pozwolenie na wprowadzanie do obrotu także w kraju producenta leku. Dokument ten, został sporządzony w sposób rzetelny przez uprawnioną osobę, a w toku postępowania wnioski informacji nie były kwestionowane.

Z opinii (...) Instytutu (...) (k. 598-602) wynika, że w zabezpieczonych lekach o nazwie A. (...) stwierdzono substancję czynną fenterminę, która jest substancją psychotropową z(...) wymieniona w ustawie z dnia 20 marca 2009 roku o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Potwierdza ona, że lek ten nie jest dopuszczony do obrotu na terenie P.. Biegły zwrócił uwagę, że posiadanie produktów leczniczych niedopuszczonych do obrotu na terenie kraju na własne potrzeby jest dozwolone i nie wymaga zgody ministra właściwego do spraw zdrowia. Dyspozycja zawarta w art. 69 ustawy Prawo farmaceutyczne wskazuje, że na własne potrzeby można przywieźć zza granicy produkty lecznicze, w liczbie nie przekraczającej pięciu najmniejszych opakowań. Dowód ten, został przeprowadzony w sposób rzetelny przez uprawnioną osobę, a w toku postępowania prawidłowość i wnioski opinii nie były kwestionowane.

Na potrzeby sprawy dopuszczono i przeprowadzono także dowód z opinii biegłego z zakresu kryminologii z zakresu slangu narkotykowego i przestępczości narkotykowej (k. 1446-1449). Wynika z niej, że dzienna zalecana dawka leku wynosi jedna do dwóch tabletek zawierających substancję psychotropową fenterminę. Powyżej tej ilości mogą wystąpić reakcje niepożądane, związane z zawartością tego środka w leku. Jedna tabletkę zawiera 75 mg żywiczynu fenterminy. W zależności od konstrukcji psycho-fizycznej danej osoby silna reakcja psychoaktywna następuje po jednorazowym użyciu od 5 do 10 zabezpieczonych tabletek. W tych okolicznościach zabezpieczona ilość 12600 sztuk tabletek wypełnia znamiona tzw. znacznej ilości w rozumieniu Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Biegły zwrócił uwagę, że fentermina to organiczny związek chemiczny z grupy fenyloetyloaminy, metylowa pochodna amfetaminy. Jej oddziaływanie objawia się przede wszystkim pobudzeniem psychomotorycznym, zmniejszeniem łaknienia i zapotrzebowania na sen. Dość silnie uzależnia psychicznie, ze względu na działanie zwiększające aktywność i wydolność psychofizyczną, a także skuteczne stymulowanie odchudzania. Dowód ten, został przeprowadzony

w sposób rzetelny przez uprawnioną osobę, a w toku postępowania prawidłowość i wnioski opinii nie były kwestionowane.

Podobnie należało odnieść się do opinii biegłego z zakresu badania sprzętu komputerowego (k. 1421-1426), z której wynika, że na twardym dysku jednostki komputera przenośnego I. (...) znaleziono trzy pliki graficzne w formacie(...), zawierające obrazy – zdjęcia produktu leczniczego o nazwie A. (...) oraz treść jednej z wiadomości tekstowych w archiwum komunikatora internetowego gadu-gadu 10.

Sąd nie znalazł także podstaw do kwestionowania wiarygodności dokumentów i czynności takich jak: pismo (...) (k. 47), pismo Komendy Powiatowej Policji C. (k. 62), wykaz połączeń telefonicznych (k. 65), wykaz połączeń telefonicznych (k. 67), pismo (...) Bank – informacje dotyczące rachunku bankowego (k. 169-178), potwierdzenie przelewu (k. 892), protokół zatrzymania J. U. (2) (k. 1183), protokół przeszukania J. U. (2) (k. 1184-1185), protokół przeszukania samochodu (k. 1186-1188), protokół zatrzymania J. S. (1) (k. 1189), protokół przeszukania J. S. (1) (k. 1190-1192), protokół przeszukania pomieszczeń (k. 1194-1198), protokół zatrzymania E. M. (2) (k. 1199), protokół przeszukania E. M. (2) (k. 1200-1202), protokół przeszukania samochodu (k. 1203-1205), protokół przeszukania (k. 1208-1213), protokół tymczasowego zajęcia mienia (k. 1209-1216), wykaz dowodów rzeczowych (k. 1217-1222), płytę CD- z danym odczytanymi z telefonów i kart SIM (k. 1308), protokół zatrzymania rzeczy (k. 1315-1317), protokół oględzin (k. 1318-1322), wykazy przesyłek (k. 1328 -1346), kwestionariusz wywiadu środowiskowego dotyczący J. S. (1) (k. 1462-1463) i pokwitowanie (k. 1464).

Analogicznie Sąd ocenił informacje zawarte w przeprowadzonym na potrzeby sprawy w miejscu zamieszkania E. M. wywiadzie środowiskowym (k. 1458-1459), z którego wynika, że mieszka sama, nie ma nikogo na utrzymaniu. Nigdzie nie pracuje. Korzysta ze świadczenia emerytalnego w kwocie 1240 złotych. W przeszłości nigdy nie wchodziła w konflikt z prawem i nie była karana. W środowisku sąsiedzkim postrzegana jest jako osoba bezkonfliktowa, kulturalna i uprzejma. Nie odnotowano wobec niej interwencji policji. Prawidłowo funkcjonuje w miejscu zamieszkania i ma pozytywną opinię środowiska lokalnego. Od trzydziestu lat leczy się na nadciśnienie. Ponadto okoliczność uprzedniej niekaralności oskarżonej wynika z karty karnej (k. 1540, 1615).

Na podstawie ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zarzut I i III:

Produktem leczniczym, jest każda substancja lub mieszanina substancji, która posiada określone właściwości lecznicze. Zgodnie z art. 3 ustawy z dnia 6 września 2001 roku Prawo farmaceutyczne (Dz.U. z 2001 r., Nr 126, poz. 1381 z późn. zm.), na terytorium P. do obrotu dopuszczone są wyłącznie produkty lecznicze, które uzyskały pozwolenie na dopuszczenie do obrotu. Jednocześnie należy w tym miejscu zwrócić uwagę, że bez konieczności uzyskania pozwolenia, do obrotu dopuszczone są m.in. leki recepturowe, apteczne oraz leki wykorzystywane do badań klinicznych i naukowych, a także sprowadzane w ramach tzw. importu docelowego, tj. dla ratowania życia lub zdrowia pacjenta.

Penalizowane w art. 124 ustawy Prawo farmaceutyczne przestępstwo polega na wprowadzaniu produktu leczniczego do obrotu bez takiego pozwolenia. Sprawcą może być każda osoba, której zachowanie wypełnia znamiona tego czynu. Jest to przestępstwo formalne, które może być popełnione w sposób umyślny.

Zgromadzone w sprawie dowody nie pozostawiają wątpliwości, że oskarżeni wprowadzali do obrotu lek A. R. bez wymaganego prawem pozwolenia. E. M. nie tylko wiedziała, że nabywany poza granicami kraju lek jest sprzedawany w Polsce, ale także miała pełną świadomość, że lek ten nie został dopuszczony do sprzedaży w Polsce, a jego sprowadzanie zza granicy bez stosownego zezwolenia jest sprzeczne z prawem. Nie występowała o pozwolenie na dopuszczenie leku do obrotu. Brała także udział w nabywaniu leku, zbieraniu zamówień i jego sprzedaży. Ponadto lek ten ma zastosowanie do leczenia otyłości i oskarżeni sprzedawali go jako lek na odchudzanie. Biorąc pod uwagę fakt, że lek ten nie został dopuszczony do obrotu na terenie P., a do jego nabycia w R. C. konieczne było okazanie recepty, uzyskanie recepty od lekarza na terenie P. było niemożliwe. Mając to na uwadze oraz ilość nabytego leku, należy stwierdzić, że

oskarżeni dysponowali dużą ilością fałszywych recept. Zatem już sama ilość recept wskazuje, że oskarżona musiała wiedzieć, że prowadzony z jej udziałem proceder, jest nielegalny, zwłaszcza, że leki te sprzedawali za pośrednictwem strony internetowej. O tym, że oskarżona miała świadomość tego, że jej działanie stanowi jest sprzeczne z prawem i stanowi przestępstwo świadczy fakt, że duża część przesyłek w miejscu nadawcy zawierała wymyślone nazwiska i adresy.

Podobnie było w przypadku oskarżonego J. U., którego rola polegała na transportowaniu leku z C. do P.. Oskarżony miał świadomość, że przewożony przez niego lek jest sprzedawany na terenie P. za pośrednictwem strony internetowej. Wiedział, że leku tego nie można kupić w aptece na terenie Słowacji oraz o tym. Sam znalazł bowiem ogłoszenie zamieszczone przez M. P. (1) i nabył od niego A. R.. Także on, nie występował o stosowne pozwolenie na wprowadzanie leków do obrotu. Przedstawiona przez oskarżonego sytuacja z transportowaniem znacznych ilości leków z C. do P. jest nietypowa i sama taka propozycja złożona przez praktycznie bliżej nieznanego cudzoziemca winna u każdego przeciętnego człowieka wzbudzić wątpliwości co do legalności takiego przedsięwzięcia. Tym bardziej wątpliwości takie propozycja ta winna wzbudzić u oskarżonego, będącego policjantem w służbie czynnej sprawującym kierowniczą funkcję służbową. Oskarżony U. korzystał z sieci internet gdzie bez trudu można ustalić, że lek A. R. nie jest dopuszczony do sprzedaży na terenie P.. Rzeczą powszechnie znaną jest, że leki sprzedawane są w aptekach a tym bardziej te dostępne wyłącznie na receptę wypisaną przez lekarza a samo zażywanie leków winno odbywać się według zaleceń lekarskich. Tym samym nie można dać wiary oskarżonemu U. co do tego, że wielokrotnie pokonywał własnym samochodem kilkaset kilometrów na terenie trzech różnych państw tylko dlatego aby wyświadczyć przysługę bliżej nieznanemu cudzoziemcowi polegającą na przewiezieniu wręcz hurtowej ilości lekarstw dostępnych na receptę.

Okoliczność wprowadzania przez nich leków do obrotu wspólnie z innymi osobami potwierdzają także zeznania przesłuchanych w sprawie świadków – nabywców leku, protokół zatrzymania rzeczy (k. 5-8), protokół przeszukania (k. 25-30), protokół otwarcia przesyłek (k. 33-46), pismo (...) (k. 47), pismo Komendy Powiatowej Policji C. (k. 62), wykaz połączeń telefonicznych (k. 65), wykaz połączeń telefonicznych (k. 67), pismo (...) – informacje dotyczące rachunku bankowego (k. 169-178), protokół otwarcia przesyłek (k. 179-195), opinia (...) Instytutu (...) (k. 598-602), potwierdzenie przelewu (k. 892), protokół zatrzymania J. U. (2) (k. 1183), protokół przeszukania J. U. (2) (k. 1184-1185), protokół przeszukania samochodu (k. 1186-1188), protokół zatrzymania J. S. (1) (k. 1189), protokół przeszukania J. S. (1) (k. 1190-1192), protokół przeszukania pomieszczeń (k. 1194-1198), protokół zatrzymania E. M. (2) (k. 1199), protokół przeszukania E. M. (2) (k. 1200-1202), protokół przeszukania samochodu (k. 1203-1205), protokół przeszukania (k. 1208-1213), protokół tymczasowego zajęcia mienia (k. 1209-1216), płytę CD- z danym odczytanymi z telefonów i kart SIM (k. 1308), protokół zatrzymania rzeczy (k. 1315-1317), protokół oględzin (k. 1318-1322), wykazy przesyłek (k. 1328 -1346), ekspertyzę z oględzin komputerów i pamięci zewnętrznych (k. 1421-1438), wykaz dowodów rzeczowych (k. 1441), opinię biegłego z zakresu przestępstw narkotykowych (k. 1446-1449) i pokwitowanie (k. 1464). Także ilość znalezionej i zabezpieczonej przy nich w dniu zatrzymania leku, a także ilość potwierdzeń nadania przesyłek zabezpieczonych w toku przeszukania mieszkania wynajmowanego przez J. J.-S., jednoznacznie wskazuje, że lek był przeznaczony do sprzedaży.

Biorąc pod uwagę, że sprawcy wprowadzali do obrotu bez pozwolenia lek o nazwie A. (...) w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w krótkich odstępach czasu, uzasadnione było przyjęcie kwalifikacji prawnej zarzucanych im czynów w związku z art. 12 kk.

Jednocześnie Sąd Okręgowy miał na uwadze, że zgromadzone w sprawie dowody, a zwłaszcza wyjaśnienia oskarżonej E. M., które nie były podważane przez inne dowody, wskazują, że zarzucany jej proceder rozpoczęła nie w dniu 16 października 2009 roku, ale dopiero od listopada 2010 roku. Brak jest w sprawie okoliczności wskazujących, że oskarżona brała udział w procederze od samego początku, lub choćby od chwili otwarcia w (...) rachunku bankowego, który był wykorzystywany do przestępczego procederu. Oskarżona konsekwentnie twierdziła, że do października 2010 roku przebywała na terenie Grecji, a do współpracy przy sprzedaży leku została poproszona przez syna dopiero po jego zatrzymaniu przez funkcjonariuszy. Ponadto zgodnie z jej twierdzeniami, udostępniła konto synowi, nie pytając go do czego mu będzie służyło. Oskarżona mogła nie podejrzewać, że M. P. (1) wykorzysta konto do popełniania

przestępstwa. W tych okolicznościach, Sąd uznał, oskarżona działała w okresie od listopada 2010 roku do 10 czerwca 2011 roku i w tym zakresie zmienił opis czynu postawionego jej zarzutu.

Zarzut II i IV:

Zarzucając oskarżonym czyn opisany w art. 55 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. Nr 179, poz. 1485 z późn. zm.) polega na m.in. na przywozie substancji psychotropowych. Jeżeli przedmiotem czynu, o którym mowa w ust. 1, jest znaczna ilość substancji psychotropowych albo czyn ten został popełniony w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, sprawca podlega surowszej odpowiedzialności. Dla popełnienia tego przestępstwa koniecznym jest działanie z zamiarem bezpośrednim.

W okolicznościach sprawy nie ma wątpliwości, że oskarżeni przywozili zza granicy lek, w którego składzie znajdowała się fentermina. Świadcą o tym w szczególności informacja uzyskana od (...) (k. 47), opinia (...) Instytutu (...) (k. 598-602) i opinia biegłego sądowego z zakresu kryminologii z zakresu slangu narkotykowego i przestępczości narkotykowej (k. 1446-1448). Dowody te jednoznacznie wskazują, że przywożony przez oskarżonych zza granicy lek o nazwie A. (...) zawiera substancję psychotropową fenterminę, która jest organicznym związkiem chemicznym z grupy fenyletyloaminy (metylowa pochodna amfetaminy). W sprawie nie było także wątpliwości, że oskarżeni przywozili zza granicy lek A. R., co wynika z rozważań dotyczących zarzutu I i III.

Rozważając kwestię wypełnienia przez oskarżonych swoim zachowaniem znamion wskazanego przepisu, Sąd musiał rozważyć, czy mieli świadomość, że sprowadzany przez nich lek, zawiera fenterminę. W tym miejscu należy zwrócić uwagę, że oskarżeni konsekwentnie zaprzeczali, aby wiedzieli, że lek zawiera pochodną amfetaminy. W aktach sprawy brak jest także innych dowodów, mogących wskazywać, że oskarżeni mieli taką świadomość. Z całą mocą należy stwierdzić, że wszyscy spośród 250 przesłuchanych w postępowaniu przygotowawczym świadków, którzy byli nabywcami tego leku kupowali go wyłącznie w tym celu aby go zażywać w celu schudnięcia. Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności oraz fakt, że zawartość środków psychotropowych w leku A. R. nie była oczywista także dla prowadzących postępowanie przygotowawcze i ustalenie tego wymagało zasięgnięcia wiedzy specjalistów, należy przyjąć, że oskarżeni nie działali w zamiarze bezpośrednim, a co za tym idzie, że nie można im przypisać wypełnienia znamion przestępstwa z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Należy bowiem mieć na uwadze, że produkt leczniczy o nazwie A. (...) jest lekiem przeznaczonym do leczenia otyłości, a oskarżeni sprzedawali go właśnie jako lek na odchudzanie. W tych okolicznościach, Sąd uniewinnił oskarżonych od popełnienia zarzutów opisanych w pkt II i IV.

Za przestępstwo z art. 124 ustawy z dnia 6 września 2001 roku Prawo farmaceutyczne (Dz.U z 2001 roku, Nr 126, poz. 1381 z późn. zm.) w zw. z art. 12 kk, Sąd skazał E. M. (2) na karę 1 roku pozbawienia wolności i nałożył na nią na podstawie art. 33 § 2 kk karę grzywny w wymiarze 200 stawek dziennych określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych, natomiast J. U. (2) na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności i nałożył na niego na podstawie art. 33 § 2 kk karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 40 złotych.

Orzeczone kary, w ocenie Sądu, są adekwatne do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynów popełnionych przez oskarżonych.

Rozważając przez pryzmat dyrektyw z art. 53 k.k. kwestię wymiaru kary Sąd orzekł karę za przypisane oskarżonym przestępstwo według swego uznania w granicach określonych ustawą, biorąc pod uwagę cele prewencji indywidualnej i generalnej, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu. Tak orzeczone kary są słuszne i sprawiedliwe stanowiąc równocześnie stosowne zadośćuczynienie społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

Podstawowym kryterium orzekania kary w ramach prewencji indywidualnej jest przede wszystkim osobowość sprawcy, a w szczególności stopień jego zawinienia, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie po jego popełnieniu a

także relacja między charakterem popełnionego przez niego czynu a potrzebami w zakresie świadomości prawnej społeczeństwa.

Potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa jednoznacznie wymagają, aby wobec przestępstw polegających na wprowadzaniu do obrotu produktów leczniczych bez wymaganego prawem pozwolenia, traktowanie sprawców tych przestępstw było surowe i nieuchronne, zwłaszcza, że sprowadzany przez oskarżonych lek, w ogóle nie został dopuszczony do obrotu na terenie Rzeczypospolitej P..

Przy wymiarze kary Sąd miał na uwadze rozmiar udziału w procederze każdego z nich. E. M. brała udział w zasadzie przy wszystkich czynnościach związanych z nabyciem leku, a także jego dalszą odsprzedażą: wspólnie J. J.-S. zbierała zamówienia, wypłacała pieniądze z rachunku bankowego na zakup leku, zawoziła J. J.-S. do C. Czeskiego gdzie na jednym z parkingów czekała aż dokona ona zakupu leków, po czym przekazywały torbę z lekami J. U. (2) w celu przewiezienia jej do P., a następnie odbierały torbę, zawoziły ją do mieszkania wynajmowanego przez J. J.-S. i realizowały zamówienia. Udział w procederze J.U. był mniejszy. Jego rola sprowadzała się do przewożenia przez granicę leku.

Należy mieć także na uwadze, że oskarżeni przyznali się do winy już w trakcie pierwszego przesłuchania na etapie postępowania przygotowawczego, ujawnili okoliczności popełnienia zarzucanego im czynu, jak również okazali skruchę.

Przy wymiarze kary oskarżonej E. M., Sąd miał na uwadze stopień jej winy oraz stopień szkodliwości społecznej tego czynu. O. wprowadziła do obrotu znaczne ilości lekarstwa niedopuszczonego na terenie P. do obrotu. A proceder ten uprawiała przez okres ośmiu miesięcy. Wprowadzanie do obrotu tego leku, przerwało dopiero zatrzymanie jej i innych osób przez funkcjonariuszy organów ścigania. Sąd dopatrywał się także okoliczności łagodzących. Do takich zaliczył pozytywną opinię kuratora, fakt że mimo dojrzałego wieku nie była w przeszłości karana i cieszy się nieposzlakowaną opinią.

Podobne okoliczności zaważyły na wymiarze kary oskarżonemu J. U. (2). Wprawdzie udział oskarżonego w wprowadzaniu do obrotu sprowadzał się do transportowania z C. do K. a potem C. leków, jednak należy mieć na uwadze, że częstotliwość przewozów i objętość przewożonych toreb z lekami, wskazuje że miał on dostateczne rozeznanie w prowadzonym procederze. Sąd miał także na uwadze, że w trakcie przestępczego działania oskarżony był zatrudniony jako funkcjonariusz Policji, a w wyniku ujawnienia tego działania zrezygnował z pracy przechodząc na świadczenie emerytalne. Zatem konsekwencje jakie poniósł za popełnienie zarzucanego mu czynu nie ograniczają się jedynie do postępowania karnego, ale także miały przełożenie na życie zawodowe.

Biorąc pod uwagę, że oskarżeni dopuścili się przestępstwa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, Sąd na zasadzie art. 33 § 2 kk wymierzył im obok kary pozbawienia wolności, karę grzywny różnicując jej wysokość u oskarżonych ze względu na rolę jaką odegrali w prowadzonym procederze. E. M. wymierzył karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych, a J.U. w wysokości 100 stawek dziennych. Określając wysokość jednej stawki dziennej grzywny wobec E. M. Sąd miał na uwadze, że korzysta ze świadczenia emerytalnego i nie ma żadnego majątku. Nie ma także nikogo na utrzymaniu i mieszka sama. W tych okolicznościach określona wobec niej stawka dzienna grzywny w kwocie 20 złotych, nie będzie dla niej nadmiernym obciążeniem, ale zarazem będzie stanowiła realnie odczuwalną i jedyną dolegliwość, zwłaszcza, że Sąd zastosował wobec niej instytucję warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Wobec J.U. Sąd określił wysokość stawki dziennej na kwotę 40 złotych. Ustalając jej wysokość zwrócił uwagę, że pomimo iż oskarżony ma na utrzymaniu żonę i dwoje dzieci, to jednak uzyskuje znacznie wyższy niż E. M. dochód. Ponadto jego sytuacja majątkowa znacznie lepiej kształtuje się niż u oskarżonej, bowiem z żoną jest właścicielem domu o wartości 80 000 euro i samochodu osobowego o wartości 10 000 euro. Także wobec niego orzeczona kara grzywny, stanowi jedyną realną dolegliwość za popełnienie przypisanego mu czynu.

W ocenie Sądu wobec oskarżonych E. M. i J. U. zachodzą okoliczności wymienione w art. 69 § 1 i § 2 kk uzasadniające warunkowe zawieszenie wykonania kary.

Oskarżona E. M. cieszy się dobrą opinią środowiskową. W przeszłości nie wchodziła w konflikt z prawem, a po jej zatrzymaniu współpracowała z organami ścigania składając obszernie wyjaśnienia. Podobne okoliczności Sąd miał na uwadze dokonując oceny postawy oskarżonego J. U.. Te właściwości osobiste oskarżonych w ocenie Sądu przesądzają o tym, że mimo niewykonania orzeczonych kar pozbawienia wolności ich cele zostaną wobec nich osiągnięte, a w szczególności będą oni przestrzegali porządku prawnego i nie popełnią ponownie przestępstwa. Ponadto w ocenie Sądu Okręgowego wymierzenie wobec oskarżonych kar pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia ich wykonania było by karami nadmiernie surowymi.

Okres próby, na jaki zawieszono oskarżonym wykonanie kar pozbawienia wolności określono na 2 lata. Zdaniem Sądu jest to okres wystarczający dla zagwarantowania przestrzegania przez oskarżonych porządku prawnego.

Na podstawie art. 63 § 1 kk Sąd zaliczył oskarżonym na poczet orzeczonych kar grzywnien okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 10 czerwca do dnia 13 czerwca 2011 roku uznając, że okres ten w przypadku każdego z oskarżonych, jest równoważny sześciu stawkom dziennym grzywny.

Mając na uwadze sytuację majątkową oskarżonych, w szczególności fakt, iż osiąganą dochody, brak było podstaw do zwolnienia ich od poniesienia kosztów sądowych. W tych okolicznościach Sąd obciążył ich zarówno opłatą sądową – E. M. w kwocie 980,00 złotych i J.U. w kwocie (...)zł, jak i wydatkami związanymi z postępowaniem – każdego z nich w (...)